



Wojciech Sokół

prof. nadzw. dr hab., Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

Wojska obrony terytorialnej w historii Polski (wybrane problemy)

Wprowadzenie

W ostatnich latach w Polsce jednym z wiodących tematów dotyczących bezpieczeństwa narodowego, które pojawiły się zarówno w dyskursie politycznym, jak i w sferze działań politycznych, była kwestia restytucji obrony terytorialnej i w jej ramach wojsk obrony terytorialnej. Niewątpliwie obrona terytorialna jest pojęciem dość szerokim, posiadającym swoją specyfikę w zależności od czasu, miejsca, uwarunkowań wewnętrznych oraz zewnętrznych danego państwa. Celem poniższego opracowania jest uzasadnienie tezy, że różne formy obrony terytorialnej istniały przez wiele wieków historii Polski. Obrona terytorialna na ogół skutecznie wzmacniała potencjał obronny państwa polskiego, pozwalała na upodmiotowienie jego struktur lokalnych i wzmacniała odpowiedzialność obywateli za sprawę kraju.

Obrona terytorialna w okresie od początków państwowości polskiej do upadku I Rzeczypospolitej

Obrona terytorialna jest jednym z elementów potencjału obronnego państwa. Równie istotnymi składnikami tego potencjału są m.in. wola obronna społeczeństwa, wojska operacyjne, organizacja organów dowodzenia, infrastruktura obronna oraz funkcjonowanie w ramach sojuszy i układów polityczno-militarnych. Obrona terytorialna w Polsce ma długą tradycję, chociaż jej formy były zróżnicowane w zależności

od sytuacji ustrojowej czy geopolitycznej, a także potencjału państwa i społeczeństwa. Szeroko interpretując to pojęcie, obrona terytorialna polega na wykorzystaniu części sił zbrojnych do realizacji zadań w poszczególnych częściach składowych państwa (np. województwach, powiatach). Formacje obrony terytorialnej zwykle tworzone były na zasadach lokalnego do nich poboru, szkolenia i uzupełniania. Wojska terytorialne współdziałały z władzami lokalnymi państwa oraz służyły do wzmacniania działań wojsk operacyjnych (regularnych)¹. Wojska tego rodzaju, niekiedy określane także mianem armii obywatelskiej, pozwalały na zwiększenie liczebności i możliwości działania polskich sił zbrojnych. Ich istnienie sprawiało, że każdy przeciwnik planujący agresję na ziemi polskie musiał liczyć się z ciężką długotrwałą kampanią, z dużymi stratami i ryzykiem przegranej.

Od czasu pierwszych polskich władców z dynastii Piastów wojska przygotowane do obrony składały się z dwóch komponentów. Pierwszym komponentem był obecny odpowiednik wojsk operacyjnych; w tamtych czasach była to drużyna książęca (królewska), drugim natomiast wojsko, które broniło konkretnego terytorium – grodów, przepraw i cieśnin terenowych². Ten drugi komponent ówczesnych sił zbrojnych tworzony był głównie przez ludność chłopską. W ramach powinności chłopów były także (szczególnie do czasów monarchii stanowej) obowiązki wojskowe. Z kolei na mieszkańcach grodów, a następnie miast (mieszczanach) ciążył obowiązek obrony murów miasta.

Od XI wieku punkt ciężkości w zakresie organizacji sił zbrojnych przesunął się stopniowo z zawodowej drużyny książęcej (królewskiej) na osiadłych na ziemi wojów-rycerzy. W razie wojny zbierali się oni w wyznaczonych miejscach i występowali w oddziałach zorganizowanych na zasadzie terytorialnej. W ten sposób połączono wówczas komponent operacyjny sił zbrojnych z komponentem terytorialnym w ramach instytucji pospolitego ruszenia – początkowo rycerstwa, a później szlachty.

Najpełniejszą formę średniowieczna organizacja sił zbrojnych w Królestwie Polskim uzyskała dzięki reformom wojskowym króla Kazimierza Wielkiego³. Za jego panowania zreorganizowano m.in. pospolite ruszenie wszystkich właścicieli ziemskich, podzielone na chorągwie rodowe (możni i zależni od nich rycerze) lub ziemskie (rycerze z danej ziemi pod wodzą kasztelanów i wojewodów). Oprócz rycerstwa (szlachty), w razie napadu wroga także ludność chłopska danej ziemi, gdzie pojawił się nieprzyjaciel, zobowiązana była do udziału w wojnie obronnej. W konsekwencji reform Kazimierza Wielkiego rozbudowano również system fortyfikacji – szereg zamków warownych wzdłuż granic (wał obronny na granicy z Brandenburgią, zamki na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej). Miasta otoczono murami warownymi, stwarzając tym samym możliwość ich obrony przez mieszczan zorganizowanych m.in. w cechy. Władze miasta ponosiły koszty budowy murów i fortyfikacji oraz utrzymania ich w należytym stanie. Zwyczajowo każdy cech rzemieślniczy czy kupiecki miał wyznaczony odcinek murów obronnych. Kazimierz Wielki zmieniał przestarzałe wówczas prawo średzkie na korzystniejsze dla miast prawo magdeburskie i nadał mieszkańcom miasta wiele przywilejów, ale i obowiązek obrony miasta. Wiele miast

¹ Zob. szerz.: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2016, s. 109–122.

² Zob. szerz.: J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i państwa polskiego*, Warszawa 2005, s. 68–69; K. Olejnik, *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzyszków*, Warszawa 1988, *passim*.

³ T. Nowak, J. Wimmer, *Dzieje oręża polskiego do roku 1793*, Warszawa 1968, s. 96–99.

wypracowało system obrony, za który odpowiedzialni byli przedstawiciele cechów, skupionych w bractwa kurkowe⁴.

Ukształtowany w okresie panowania ostatniego z Piastów system obrony państwa kontynuowany był w okresie panowania monarchów z dynastii Jagiellonów. Ze względu na zagrożenie najazdami, m.in. Tatarów, na granicy południowo-wschodniej państwa polsko-litewskiego kształtowały się struktury typowe dla obrony terytorialnej. Jak pisał Marian Kukiel:

starostwa halickie, trembowelskie, kamienieckie, barskie i chmielnickie – to jakby gubernatorstwa wojenno-pograniczne [...]. A całe grupy ludności służebnej, bojarów i kozaków obowiązane są do ich naprawy i obrony; na panach ciążył jeszcze w XVI w. obowiązek utrzymania wałów, murów i baszt („horodni”), [...] Od Tatarów broniła tu kraju siła zbrojna starostw i służba ziemska z ziem przyległych⁵.

Pospolite ruszenie funkcjonowało od XIII do XVII wieku, początkowo jako podstawowa forma organizacji siły zbrojnej, a następnie wraz z postępującą w ówczesnym świecie profesjonalizacją sił zbrojnych, jako uzupełnienie wojsk zawodowych (operacyjnych). Od drugiej połowy XV wieku (począwszy od wojny trzynastoletniej z państwem Zakonu Krzyżackiego) w sytuacjach nadzwyczajnych armia zawodowa (m.in. obrona potoczna a następnie wojska kwarciane) wspomagana była pospolitym ruszeniem, jak i niekiedy działaniami partyzanckimi z udziałem mas ludowych. W XVI i XVII wieku, w sytuacji zagrożenia m.in. najazdami tatarskimi, powstaniem kozackimi, wojnami szwedzkimi, sformowane *ad hoc* formacje z powodzeniem broniły doskonale znanego sobie terytorium. W czasie tzw. potopu szwedzkiego, w połowie XVII wieku, tworzone do „obrony miejscowej” oddziały (m.in. partyzantka na Podkarpaciu i w Wielkopolsce) przyczyniły się do obrony Rzeczypospolitej⁶. Obrona terytorialna (lokalna) okazywała się skutecznym rozwiązaniem w sytuacji zagrożenia najazdami ziem południowo-wschodnich aż do końca tamtego stulecia. Nie brakowało wówczas wybitnych polskich dowódców wojskowych, którzy potrafili łączyć działania wojsk regularnych z organizowaną *ad hoc* obroną terytorialną. Niewątpliwie należał do nich przyszły monarcha, hetman Jan Sobieski⁷.

⁴ Aż do końca XIX wieku bractwa kurkowe miały charakter formacji obronnej i „szkoły strzeleckiej”. Rozwiązane przez zaborców, zostały odnowione początkowo w Krakowie, w czasach II Rzeczypospolitej, ale już jako stowarzyszenia honorowe, patriotyczne, podtrzymujące najpiękniejsze, polskie tradycje. Zob. szerz.: G. Lichończak-Nurek, M. Satała, *Kraków i jego Bractwo Kurkowe przez 750 lat*, Kraków 2007, *passim*.

⁵ M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Londyn 1949, s. 46.

⁶ *Ibidem*, s. 123.

⁷ Na przykład po wybuchu kolejnej wojny polsko-kozacko-tatarskiej, opierając się na wynikach swego wywiadu, hetman polny koronny Jan Sobieski ostrzegł w czerwcu 1667 roku ludność – nie tylko Podola, ale nawet Lubelszczyznę – przed grożącym niebezpieczeństwem najazdu tatarskiego. Zgodnie z przewidywaniami, we wrześniu 1667 roku potężna armia tatarska, dowodzona przez chana Krym-Gireja (16–20 tys. żołnierzy) ruszyła na Ruś Czerwoną. Z Tatarami połączyła się armia kozacka (15 tys. żołnierzy) Petra Doroszenki. Wyczerpana długotrwałymi wojnami, pogrążona w kryzysie Rzeczypospolita była nieprzygotowana do wojny. Z tego powodu Jan Sobieski musiał sam, wspólnie z miejscową ludnością, przygotować obronę. W końcu udało mu się, łącznie z załogami twierdz i wojskami prywatnymi, zgromadzić 15 tys. żołnierzy. Ponadto uzbroił wielu chłopów, którzy co prawda byli sławnymi Rusinami, jednak wobec groźby grabieży i okrucieństw tatarskich woleli stanąć przeciwko

Potencjał obronny Rzeczypospolitej pozwalał na skuteczne przeciwstawianie się zagrożeniom militarnym przez kilka stuleci, aż do końca panowania zwycięzcy spod Wiednia. Jak pisali zagraniczni podróżnicy: „Polska ma 70 tysięcy wsi i tyleż dobrej jazdy może wystawić do boju, wraz z pośledniejszą (...) Wojska złożone z samej szlachty jest bitne, dobrze odziane i uzbrojone”⁸ – relacjonował nuncjusz papieski Bernard Bongiovanni ok. 1560 r. Wenecjanin Hieronim Lippomano pisał, że: „Korona wystawić może 100 tysięcy łada jakiej, a 50 tysięcy dobrej konnicy i prawie tyle Wielkie Księstwo Litewskie, co nie jest za wiele na to obszerne królestwo”. Francuz Kaspar de Tende relacjonował, że: „Zebrana w jednym miejscu szlachta polska stanowi taką potęgę, że żaden z sąsiadów Polski nie mógłby się jej oprzeć”. Wybitny pruski feldmarszałek Helmut von Moltke (nieco koloryzując) pisał:

W czasach nadzwyczajnych przedstawiała Polska niezwykle widowisko 150 000–200 000 szlachty, którzy wsiadali na koń i tworzyli ogromną lecz nieregularną armię, zbiorowiska takie zwane były pospolitym ruszeniem⁹.

Należy podkreślić, że chociaż już od XVI wieku w I Rzeczypospolitej pospolite ruszenie było zwoływane stosunkowo rzadko i traktowane jako ostateczne rozwiązanie w obliczu zagrożenia zewnętrznego, to instytucja ta permanentnie funkcjonowała w ramach powinności stanowych szlachty i jej gotowości do obrony swojego państwa¹⁰. Obowiązek mobilizacji w ramach pospolitego ruszenia, skłaniał szlachtę do zainteresowania rzemiosłem wojennym, utrzymywania wyposażenia wojskowego, a także doskonalenia się w sztuce posługiwania się bronią białą i palną. W efekcie tworzyło to etos obywatela–żołnierza odpowiedzialnego za swoje państwo. Zwoływane po roku 1648, w okresie wojen z Kozakami, Szwedami, Rosjanami czy Turkami, pospolite ruszenie stawało się naturalnym rezerwuarem kadr dla armii zawodowej, stanowiąc przy tym bazę dla rozwijania potencjału armii regularnej. Wymuszona wieloletnim zagrożeniem bytu państwowego wyższa częstotliwość zwoływania pospolitego ruszenia (zwłaszcza na kresach południowo-wschodnich) podnosiła również jego walory bojowe¹¹.

Obecnym wyobrażeniom na temat obrony terytorialnej odpowiadały w części (zwłaszcza w aspekcie swojej regionalności), tworzone w wieku XVI i XVII, tzw. wojska

wojskom kozackim Doroszenki. By skutecznie przeciwstawić się przeważającym siłom nieprzyjaciela Sobieski podzielił swe siły. Obsadził załogami fortece na przewidywanym szlaku pochodu wojsk tatarskich, porozrzucał po kraju liczne oddziały jazdy dla obrony ludności cywilnej przed czambułami tatarskimi, a sam z 3000 żołnierzy stanął pod Kamieńcem Podolskim. Taktyka ta okazała się słuszną, a Tatarzy wszędzie napotykali opór, ponosząc przy tym dotkliwe porażki (m.in. pod Pomorzaniem, Buczaczem i Narajowem); zob. szerz.: T.M. Nowak, J. Wimmer, *op. cit.*, s. 513–515.

⁸ Cyt. za: *Cudzoziemcy o Polsce: Relacje i opinie*, red. J. Gintel, t. 1, Warszawa 1971, *passim*.

⁹ H. von Moltke, *O Polsce*, Warszawa 1996, s. 11.

¹⁰ Niestawienictwo na pospolite ruszenie karano konfiskatą dóbr. Masowe konfiskaty (ok. 2400) przeprowadzone przez Jana Olbrachta po roku 1497 za niestawienie się na wyprawę wołoską dowodziły rozprzężenia pospolitego ruszenia. Próbowano je uzdrowić i utrzymać szlachtę w sprawności wojskowej przez przeglądy, nazywane okazowaniami, zwoływane od czasu do czasu w czasie pokoju; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 229.

¹¹ W drugiej połowie XVII wieku pospolite ruszenie zwoływane było w 1649 r., 1651, w latach 1655–1657, a także w roku 1672; T.M. Nowak, J. Wimmer, *op. cit.*, s. 462.

powiatowe¹². Formacje te wystawiane były przez poszczególne jednostki terytorialne Rzeczypospolitej na podstawie uchwały sejmików. Tworzenie tego typu wojska zaciężnego było wyrazem nie tylko decentralizacji władzy państwowej, ale i potrzeby utrzymywania w każdej ziemi siły zbrojnej dla „obrony domowej”¹³. W większości przypadków działanie wojsk powiatowych było ograniczone do województwa lub powiatu (ziemi), który je wystawiał. Zwykle wojska powiatowe były zaciągane na krótki okres (najczęściej kwartał). Spełniały one rolę policyjną podczas wojen bądź bezkrólewia, ale często wspomagały oddziały regularne, działające na obszarze danej jednostki terytorialnej. Zdarzały się również przypadki, że chorągwie powiatowe przechodziły na żołąd państwa, stając się oddziałami regularnymi.

Wojsko zaciągane przez poszczególne województwa i ziemie, na mocy własnych uchwał, pojawiło się w Rzeczypospolitej w okresie pierwszych bezkrólewii, w latach 70. XVI wieku. Głównymi przyczynami skłaniającymi szlachtę do tworzenia lokalnych sił zbrojnych były: okresy destabilizacji politycznej, kiedy to szukano nadzwyczajnych środków zabezpieczających granice zewnętrzne oraz ład i porządek wewnętrzny, rozprężenie dyscypliny w armii państwowej, skutkujące często konfederacjami nieopłaconych żołnierzy, przekonanie o marnotrawieniu pieniędzy przez skarb centralny, sprzeciw wobec polityki władz centralnych, a wreszcie bezradność władz wobec bandytyzmu, rozbójnictwa (np. na Podhalu) i zdemobilizowanych gromad żołnierskich łupiących kraj. Zaciąg do wojsk powiatowych ludzi z danej ziemi, znanych szlachcie, miał zwiększyć dyscyplinę i zapewnić niezwłoczne karanie ekscesów. Nie bez znaczenia była szybkość formowania tych oddziałów bez czekania na decyzje sejmiku. Dla młodzieży z zubożałych rodzin szlacheckich zaciąg do wojska powiatowego był szansą na spełnienie marzeń o karierze wojskowej, zdobyciu sławy i poprawy sytuacji materialnej. Na bazie tych oczekiwań szlachta doprowadziła, w latach 1613–1619, do uchwalenia trzech konstytucji umożliwiających formowanie wojska przez sejmiki koronne i litewskie. Nie były to uchwały obowiązujące na stałe, jak np. konstytucja o popołitym ruszeniu z 1621 r., ale wytworzyły sytuację, która pozwalała szlachcie sięgać po żołnierza powiatowego w sytuacji zagrożenia¹⁴.

Inną formą wojsk terytorialnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów były wojska prywatne, a w ich ramach chorągwie ordynackie, czyli oddziały wojskowe wystawiane i utrzymywane na potrzeby państwa przez ordynacje magnackie w XVI–XVIII wieku¹⁵. Bowiem w ramach powinności ordynacji magnackich był obowiązek wystawiania i utrzymywania określonej (każda ordynacja miała inną umowę) liczby żołnierzy. Wojska ordynackie przeznaczone były na załogi ważnych twierdz znajdujących się na obszarach ordynacji (na przykład Dubno, Zamość, Słuck), a w czasie wojny część z nich była zobowiązana stawić się pod rozkazy hetmana. Wojska prywatne były także

¹² Nazwa „żołnierz powiatowy” i pochodzące od niej określenie „wojsko powiatowe”, upowszechniły się na przełomie XVI i XVII w. Wyparły one stosowane wcześniej określenia „służebni” i „żołnierze z województw”, mimo że w owym czasie decyzje o zaciągach zapadały najczęściej na sejmikach poszczególnych województw lub ziem.

¹³ J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 230.

¹⁴ D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008, s. 381–382.

¹⁵ Ordynacja była majątkiem niepodlegającym podziałowi, co zapobiegało rozdrabnianiu wielkich fortun; J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 257–258.

często narzędziem rozstrzygania sporów pomiędzy magnatami czy stronnictwami politycznymi, co przyczyniało się do dezintegracji i osłabiania potencjału polityczno-gospodarczego państwa¹⁶.

Pod koniec istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów ranga sił zbrojnych została podniesiona w reformach Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Według konstytucji 3 maja 1791 roku siła zbrojna narodu postrzegana była szerzej niż wyłącznie armia regularna. Artykuł XI stanowił m.in., że:

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągniętą siłą obronną i porządną z ogólnej siły narodu¹⁷.

Wojska terytorialne w okresie powstań narodowych

Przegrana wojna polsko-rosyjska w obronie konstytucji 3 maja z 1792 roku, prowadzona siłami w większości świeżo wówczas sformowanych wojsk operacyjnych, wykazała słabość dotychczasowego systemu obronnego Rzeczypospolitej. W obliczu groźby upadku państwowości polskiej gen. Tadeusz Kościuszko (Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w powstaniu 1794 r.), w oparciu o doświadczenia milicji amerykańskich, które pokonały regularną armię brytyjską, postulował tworzenie podobnych formacji w Polsce w liczbie około 100 tysięcy, obok równie dużej regularnej armii¹⁸. T. Kościuszko wprowadzał m.in. takie niekonwencjonalne w tamtym czasie rozwiązania, jak maskowanie piechoty w terenie, działania partyzanckie, wzniecanie ognisk oporu na tyłach wojsk nieprzyjacielskich. W okresie powstania kościuszkowskiego, obok armii regularnej, milicji miejskiej i wiejskiej, powołano (wzorując się wówczas na francuskiej armii rewolucyjnej) pospolite ruszenie, które miało objąć wszystkich mężczyzn w wieku od 18 do 46 lat. Główną grupą społeczną, na której miała być oparta rekrutacja do ówczesnego pospolitego ruszenia, stanowili chłopci. Pospolite ruszenie w ramach insurekcji kościuszkowskiej objęło kilkadziesiąt tysięcy ludzi, kolejno w różnych częściach kraju¹⁹. Według T. Kościuszki w ówczesnych warunkach należało prowadzić „walkę o wolność kraju toczoną siłami całego narodu, powołanego pod broń za obietnicę reform społecznych, przełamujących bariery stanowe”²⁰. Pomimo podjętego ogólnonarodowego wysiłku na rzecz poprawienia

¹⁶ Przykładem jest wojna domowa na Litwie, pomiędzy Sapiehami a innymi rodzinami magnackimi z Radziwiłłami na czele; zob.: J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 233.

¹⁷ *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, red. J. Kowecki, Warszawa 1983, s. 99–100.

¹⁸ „Gdy mężnie wszyscy walczyć będziecie, nieprzyjaciół, choćby był liczniejszy jak jest teraz, nie potrafi was pokonać” ... „a piątą (część ludności – przyp. aut.) w stanie bicia się; będzie 3 200 000. Taka masa jakich by nie pokonała nieprzyjaciół?... gdyby połowa poszła do boju, mielibyśmy 1 600 000, gdyby trzecia część – wypadłoby 106 666”; w: T. Kościuszko, *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość*, Warszawa 1967, s. 110.

¹⁹ J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 322.

²⁰ Zob. szerzej: B. Stęplewski, *Tadeusz Kościuszko – dowódca czy inżynier?*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2015, nr 4, s. 117.

potencjału obronnego państwa, powstanie kościuszkowskie poniosło klęskę, co oznaczało upadek państwowości I Rzeczypospolitej.

W XIX wieku jedynie w powstaniu listopadowym (1830–1831) Polacy dysponowali regularną, dobrze wyszkoloną armią, która przez wiele miesięcy z powodzeniem prowadziła typowe dla wojsk operacyjnych działania wojenne na terenie Królestwa Polskiego, a także na Litwie i Ukrainie. W niewielkim stopniu wysiłek zbrojny opierał się wówczas na wykorzystaniu lokalnych sił o charakterze partyzanckim. W późniejszych zrywach niepodległościowych (1846, 1848, 1863–1865) brak regularnej armii rekompensowany był nieregularnymi oddziałami armii obywatelskiej, tworzonymi z wywodzących się z różnych grup społecznych ochotników i dowodzonymi przez doświadczonych oficerów lub nawet utalentowanych dowódców niemających profesjonalnego przygotowania wojskowego²¹.

W powstaniu styczniowym początkowo wyłącznie lokalny charakter oddziałów powstańczych przejawiał się w ich organizacji, umundurowaniu (opierającym się często na strojach regionalnych), uzbrojeniu (w znaczącym stopniu na broni myśliwskiej), zdecentralizowanych strukturach dowódczych (podlegających ówczesnym konkurującym ze sobą orientacjom tzw. Czerwonych i Białych). Poszczególne oddziały powstańców walczyły często bez współdziałania z resztą sił, a nawet bez wiedzy o ich położeniu. Wiele batalii miało charakter czysto przypadkowy. Oprócz tego oddziały powstańcze były słabo wyekwipowane i posiadały za mało uzbrojenia, by móc stawić czoła regularnej armii rosyjskiej. Dopiero pod koniec 1863 r., dekretem Romualda Traugutta (dyktatora powstania), podjęta została próba nadania samodzielnym oddziałom powstańczym typowej organizacji wojskowej, jednolitej hierarchii dowódczej i przeprowadzenia powszechnej mobilizacji. Plany wzmocnienia, utworzonych wówczas, pięciu korpusów pospolitym ruszeniem nie zostały jednak zrealizowane z powodu braku środków organizacyjno-finansowych²².

Niezależnie od zasadnej często krytyki politycznej racjonalności wybuchu XIX-wiecznych powstań narodowych, należy zauważyć, że wniosły one istotny wkład do kształtowania świadomości narodowej Polaków i patriotyzmu zwłaszcza poprzez aktywizację mas ludowych. Powstania tworzyły etos żołnierza-obywatela, walczącego o swój kraj na różne sposoby, zgodnie z zasadą, aby „praca byłaby walką a walka pracą”²³. Istotnym motywem wybuchu kolejnych powstań było m.in. patriotyczne wychowanie domowe młodzieży. Wzrastała ona w kulcie minionej wielkości Polski i w kulcie bohaterów walk o wyzwolenie narodowe. Niemal w każdej rodzinie szlacheckiej lub inteligenckiej na ziemiach polskich pod zaborami, uczestnicy konspiracji i walk powstańczych byli dla młodych ludzi z pokolenia na pokolenie ważnym ogniwem kultywowania tradycji insurekcyjnej.

Dorobkiem powstań było również tworzenie adekwatnych do ówczesnej sytuacji militarnej Polaków rozwiązań w zakresie organizacji powstańczych sił zbrojnych. W powstaniu styczniowym nieregularne oddziały powstańcze, chociaż pozbawione m.in. wsparcia artylerii, odnosiły lokalne sukcesy dzięki odpowiedniej do ich możliwości

²¹ Zob. szerz.: *Kronika powstań polskich 1794–1944*, red. M.B. Michalik, Warszawa 1994, *passim*.

²² E. Kozłowski, *Wojskowość polska w latach 1832–1864*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Tom II (1648–1864)*, Warszawa 1966, s. 503.

²³ Z. Balicki, *Egoizm narodowy wobec etyki*, <http://www.dzienniknarodowy.pl/5227/zygmunt-balicki-egoizm-narodowy-wobec-etyki-cz-iv/> [dostęp: 7.02.2017].

korelacji działań strzelców, nielicznej kawalerii i kosynierów²⁴. Rozwiązania w zakresie organizacji państwa podziemnego i sił powstańczych inspirowały późniejszych przywódców ruchów niepodległościowych (np. Józefa Piłsudskiego) oraz były bazą do poszukiwań swoich rozwiązań w zakresie systemów obronnych przez inne państwa. Dla przykładu, doświadczenia powstania styczniowego miały wpływ na kształtowanie systemu obronnego Szwajcarii²⁵.

Nieregularne, oparte na lokalnych oddziałach powstańczych formacje zbrojne miały również udział w walkach o niepodległość Polski i jej granic w latach 1918–1921 (m.in. w walkach o Lwów, w Powstaniu Wielkopolskim, w Powstaniu Sejneńskim²⁶, w trzech Powstaniach Śląskich)²⁷. Sukcesy w tych działaniach były konsekwencją wykorzystania ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych (załamania dotychczasowego ładu międzynarodowego), doskonałej orientacji w swoim środowisku lokalnym, sprawnej organizacji (m.in. na bazie organizacji strzeleckich, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Polskiej Organizacji Wojskowej), współdziałania z tworzącymi się wówczas jednostkami regularnymi Wojska Polskiego, często wysokich kwalifikacji militarnych, uzyskanych na frontach I wojny światowej, i zawsze wysokiego poziomu patriotyzmu powstańców wielkopolskich, śląskich, sejneńskich czy Orląt Lwowskich.

Obrona terytorialna w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, II wojny światowej i okupacji

W Drugiej Rzeczypospolitej dość późno podjęto próbę włączenia obrony terytorialnej do systemu obronnego państwa. Działania w tym zakresie podjęte zostały dopiero w drugiej połowie lat 30., powołując Obronę Narodową²⁸. Autorami tej koncepcji byli gen. Tadeusz Kutrzeba oraz płk Julian Skokowski. Formacja ta opierała się na terytorialnych oddziałach wojskowych organizowanych w celu szkolenia rezerwistów i osób

²⁴ Jak pisał Marian Langiewicz: „Nasze walki swym celem i szykiem były prawie najbardziej anormalnymi. O zdobywaniu lub dużej bronieniu pozycji, o zadawaniu wielkich klęsk nieprzyjacielowi, nie mogło być mowy. My musieli się bić, ażeby egzystować, ażeby ludność ośmielać do łączenia się z powstaniem, ażeby siebie samych zaprawiać do wojny, ażeby nieprzyjaciela kruszyć kawałkami, ażeby zdobywać na nim broń i amunicję, ażeby zachować i powiększyć jego mniemanie o powadze sił powstańczych”, w: M. Langiewicz, *Relacye o kampanii własnej 1863 r.*, Lwów 1905, s. 31–32; zob. szerz.: W. Zapałowski (Płomień), *Pamiętniki z roku 1863–1870*, t. I, Wilno 1913, s. 26–27.

²⁵ Wczesną wiosną 1863 roku przybył do Królestwa Polskiego Franz von Erlach, wysłany jako obserwator wojenny przez sztab generalny armii szwajcarskiej. Erlach w swoim opracowaniu podkreślał nie tylko patriotyzm Polaków, lecz również wysoki stopień organizacji państwa podziemnego, wykorzystanie w działaniach powstańczych znajomości terenu, naturalnych więzi i zaangażowania lokalnych społeczności; zob. szerz. wystawę przygotowaną przez ambasadę Konfederacji Szwajcarskiej w Domu Technika w Warszawie od 18 kwietnia 2013 roku, pod tytułem „Szwajcaria a Powstanie Styczniowe, jego odbiór w Szwajcarii i „Prowadzenie wojny przez Polaków w roku 1863” J. Franza von Erlach”; F.L. von Erlach, *Partyzantka w Polsce w roku 1863. Na podstawie własnych obserwacji zbieranych na teatrze walki od marca do sierpnia*, przyg. do druku E. Halicz, Warszawa 1960, *passim*.

²⁶ Z. Buchowski, *Konflikt polsko-litewski o Ziemię Sejneńsko-Suwalską w latach 1918–1920*, Sejny 2009, *passim*.

²⁷ Zob. szerz.: *Kronika powstań...*, *op. cit.*, s. 333–375.

²⁸ Zob. szerz.: K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937–1939*, Warszawa 1979, *passim*.

nieobjętych wówczas poborem. Obrona Narodowa oparta była na zasadzie mobilizacji terytorialnej. W założeniach, w czasie wojny formacja ta przewidziana była do działań osłonowych lub służby pomocniczej i garnizonowej. Kadre dowódczą Obrony Narodowej stanowili oddelegowani z Wojska Polskiego zawodowi oficerowie i podoficerowie oraz rezerwiści, lub oficerowie i podoficerowie w stanie spoczynku. Do 1939 roku w ramach Obrony Narodowej zdołano utworzyć 11 brygad i półbrygad, liczących około 50 tysięcy żołnierzy i 1600 oficerów. W ponad 90% żołnierze tej formacji byli narodowości polskiej. W kampanii wrześniowej 1939 roku Obrona Narodowa, w liczbie 82 batalionów, stanowiła osłonę dywizji piechoty. Z batalionów śląskich utworzono m.in. rezerwową 55. dywizję piechoty. Obrona Narodowa, chociaż na ogół wykorzystywana była jak wojska operacyjne, czyli nieadekwatnie do swoich funkcji, wyróżniła się m.in. w obronie Śląska i Gdyni²⁹. Należy zauważyć, że siły te rozpoczęto tworzyć dopiero w przededniu wojny (1937–1939), gdy uświadomiono sobie, że filar strategiczny (sojusz z Francją) może zawieść, a same wojska operacyjne (przygotowywane do manewru i uderzeń punktowych) są zbyt nikłą siłą w przestrzeni obronnej II RP. Biorąc pod uwagę, że liczba przeszkolonych rezerwistów w II RP sięgała ok. 1,5 miliona i tylko część z nich została zmobilizowana do jednostek wojsk operacyjnych, komponent terytorialny w kampanii wrześniowej pozostał niewykorzystaną szansą zwiększenia potencjału obronnego II Rzeczypospolitej.

W warunkach okupacji niemieckiej, przy braku broni, kadry i pieniędzy, udało się Polakom zbudować Armię Krajową oraz inne formacje podziemia niepodległościowego. Jak podawał komendant główny AK, gen. Tadeusz Bór-Komorowski, pod koniec lata 1944 roku, liczyła ona 380 tys. zaprzysiężonych żołnierzy plus kilkaset tysięcy wspierających ją ochotników³⁰. Wojskowa organizacja AK oparta była na przedwojennym podziale terytorialnym kraju na województwa i powiaty. Okręg odpowiadał terytorium województwa, natomiast obwód terytorium powiatu. Dwa do trzech okręgów pod jednym dowództwem tworzyło obszar. W ramach obwodów były placówki, a niżej plutony³¹. Armia Krajowa prowadziła m.in. szkolenie kadr (przygotowywanych do planowanego powszechnego antyniemieckiego powstania) i podejmowała w różnych formach walkę z okupantem, organizując akcje bojowe, sabotażowe i dywersyjne. Dysponowała przy tym szeroko rozbudowanym aparatem propagandowym i wywiadowczym³². Obok AK w ramach polskiego państwa podziemnego, podlegającego rządowi emigracyjnemu w Londynie, działały także zorganizowane na zasadzie nieregularnego wojska terytorialnego – Narodowe Siły Zbrojne oraz Bataliony Chłopskie. W efekcie struktury polskiego państwa podziemnego tworzyły unikalny system obrony terytorialnej.

W pierwszym okresie Polski Ludowej formacjami funkcjonującymi na zasadach terytorialnych były struktury antykomunistycznych formacji niepodległościowych. Ich działalność opierała się na doświadczeniach z czasów okupacji niemieckiej, doskonałej znajomości terenu, dobrych kontaktach z miejscową ludnością, rozwiniętej sieci łączników i informatorów, terytorialnych organach dowodzenia oraz dobrze

²⁹ *Ibidem*, s. 312–316.

³⁰ T. Bór-Komorowski, *Armia Podziemna*, Warszawa 1984, s. 172.

³¹ *Ibidem*.

³² Zob. szerz.: J. Ślaski, *Polska Walcząca*, Warszawa 1990, *passim*.

wyszkolonych partyzantach, łączących często zadania wojskowe z działalnością cywilną. Żołnierze antykomunistycznego podziemia prowadzili przemyślane operacje, wykazując przy tym dużo inwencji. Ich morale i motywacja były najwyższej próby. Nie wiadomo dokładnie, ile osób w okresie 1944–1956 przewinęło się przez wszystkie organizacje i grupy konspiracyjne. Na podstawie ostatnich badań ich liczbę szacuje się na około 120–180 tys.³³ Poza bezpośrednimi członkami takich organizacji, jak m.in. Delegatura Sił Zbrojnych, Wolność i Niezawisłość czy Narodowy Związek Wojskowy, było wiele osób zaangażowanych w pomoc dla nich, formalnie pozostających poza tymi strukturami. Antykomunistyczne grupy zbrojne nie byłyby w stanie długo przetrwać bez zaufanych kontaktów (tzw. melin), bez oparcia w sieci informatorów uprzedzających o zagrożeniu, bez lekarzy, pielęgniarek i aptekarzy zapewniających pomoc rannym. Działalność podziemna wymagała więc szerokiego lokalnego zaplecza.

Wojska obrony terytorialnej w okresie Polski Ludowej oraz Trzeciej Rzeczypospolitej

W ramach tworzonego od 1944 roku systemu obronnego państwa komunistycznego, początkowo nie przewidywano obrony terytorialnej, natomiast do walki z podziemiem niepodległościowym wykorzystywano wojska wewnętrzne (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) podlegające ministrowi bezpieczeństwa publicznego, a następnie ministrowi spraw wewnętrznych.

Komponent obrony terytorialnej w Polsce Ludowej, w ramach tzw. Ludowego Wojska Polskiego, tworzony był dopiero od końca lat 50. Wojska Obrony Terytorialnej Kraju (OTK) powołano uchwałą Komitetu Obrony Kraju z 14 maja 1959 roku, jako siły tzw. układu wewnętrznego, służącego do bezpośredniej obrony terytorium kraju przed różnymi zagrożeniami³⁴. Wśród zadań wojsk OTK, oprócz walki ze środkami napadu powietrznego, desantami powietrznymi i morskimi oraz zwalczania grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika, była ochrona ważnych obiektów, szlaków komunikacyjnych, zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych przez utrzymanie mostów i budowę przepraw, wsparcie sił resortu spraw wewnętrznych w utrzymaniu porządku publicznego podczas wojny, a także udział w pracach na rzecz gospodarki narodowej i likwidacji klęsk żywiołowych podczas pokoju.

W ukształtowanym do lat 70. systemie obrony terytorialnej wiodącą rolę odgrywał Główny Inspektor Obrony Terytorialnej, którą to funkcję pełnił wiceminister obrony narodowej, będący jednocześnie sekretarzem Komitetu Obrony Kraju i szefem Obrony Cywilnej Kraju. Jednostki OTK organizacyjnie podlegały okręgom wojskowym poprzez Wojewódzkie Sztaby Wojskowe. Inspektorat OT sprawował ogólny nadzór nad szkoleniem i wykonywaniem przez nie zadań na rzecz gospodarki narodowej.

Rekrutacja do wojsk OTK opierała się na systemie poboru. Do jednostek OT trafiali poborowi o gorszych kwalifikacjach i słabszym wykształceniu. Około 60% czasu służby

³³ Zob. szerz.: *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego*, Warszawa–Lublin 2007, s. XXXIII.

³⁴ Układ zewnętrzny stanowiły wojska operacyjne przewidziane do działań w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, w założeniu poza terytorium kraju; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988, s. 82.

żołnierze ci pracowali w zakładach pracy, głównie w budownictwie. Znaczna część tych ludzi w okresie służby, poprzez różnego rodzaju szkolenia (np. operatora maszyn budowlanych, ślusarza, mechanika, itp.), zdobyło zawód. Pozostałą część służby stanowiło właściwe szkolenie wojskowe. W okresie stanu wojny jednostki te przeznaczone były głównie do ochrony i obrony ważnych, z punktu widzenia operacyjno-strategicznego – obiektów, tras komunikacyjnych. Po uzyskaniu odpowiedniego wzmocnienia mogły brać także udział w działaniach przewidzianych dla wojsk operacyjnych. Plan przewidywał utworzenie od podstaw 330 jednostek OT. Ostatecznie, sformowano dwie brygady (Warszawa i Katowice), 18 pułków i 67 batalionów³⁵. Ogólnie ich stan oscylował w granicach 17–20 tys. żołnierzy (ok. 7% ogólnej liczby żołnierzy służby zasadniczej).

Należy zauważyć, że niezależnie od wojsk obrony terytorialnej w okresie PRL funkcjonowały także, mające charakter wojsk regionalnych – Wojska Obrony Wewnętrznej (WOW). Jednostki te tworzone były w latach 60. XX wieku na bazie oddziałów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Były to trzy brygady ogólnowojskowe, brygada łączności, pułk łączności, dwa pułki inżynieryjno-ratownicze oraz batalion zabezpieczenia. Jednostki te były dyslokowane na obszarze Warszawskiego Okręgu Wojskowego i w okresie pokojowym podporządkowane zastępcy dowódcy okręgu ds. Wojsk Obrony Wewnętrznej. Nadzór nad szkoleniem oraz organizacją ćwiczeń zgrzywających należał do Inspektoratu OT. Jednostki wojsk wewnętrznych wyróżniały się dobrym wyszkoleniem oraz mobilnością zbliżoną do wojsk operacyjnych. Żołnierze tej formacji pochodzili z tzw. poboru kwalifikowanego. W związku z tym preferowano poborowych z wykształceniem, co najmniej zasadniczym zawodowym, niekaranych sądownie, niewywodzących się z marginesu społecznego. Zasadniczym celem WOW było zabezpieczenie, ochrona i obrona centralnych stanowisk kierowania państwem, a także prowadzenie działań antydywersyjnych. W okresie wojny WOW miały podlegać Dowództwu Zgrupowania Jednostek Zabezpieczenia i współdziałać z jednostkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Niewątpliwie w warunkach polskich WOW miały zbliżony zakres zadań do Gwardii Narodowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki czy Korpusu Karabinierów we Włoszech, czyli formacji współcześnie traktowanych jako wojska obrony terytorialnej.

Po 1989 roku, w ramach redukcji Sił Zbrojnych PRL, wojska OTK zostały rozformowane. Zlikwidowano najpierw Inspektorat OT i Sekretariat Komitetu Obrony Kraju. Następnie rozwiązano nadzorowane przez te struktury jednostki wojskowe. W nowych warunkach ustrojowych formacje zbrojne łączące zadania wojskowe z ekonomicznymi nie znalazły uzasadnienia w opinii ówczesnych decydentów.

W latach 90., w okresie kiedy Rzeczypospolita Polska nie należała do żadnych układów militarnych, podjęto proces odbudowy wojsk Obrony Terytorialnej, jako jednostek przeznaczonych wyłącznie do prowadzenia działań bojowych na terenie kraju, wspólnie z wojskami operacyjnymi. W oparciu o doświadczenia sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) dopiero w 1999 r., w okresie rządów Akcji Wyborczej Solidarność, przyjęto *Koncepcję rozwoju obrony terytorialnej* (autorstwa m.in. Romualda

³⁵ Zob. szerz.: J. Kajetanowicz, *Wojska Obrony Terytorialnej Kraju w systemie bezpieczeństwa Polski w latach 1959–1989*, „Poligon” 2013, 2(37), s. 2–13; T. Banaszek, *Obrona Terytorialna Kraju w województwie kieleckim (1963–1975). Organizacja i działalność*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 2, s. 213.

Szeremietiewa), w której zakładano sformowanie do 2003 r. kilkunastu skadrowanych brygad OT (1 brygada na województwo), liczących ok. 10 tys. żołnierzy³⁶. Problemy z wyposażeniem i uzbrojeniem tak dużej liczby jednostek oraz redukcja całych Sił Zbrojnych RP spowodowały, że utworzono tylko siedem skadrowanych brygad OT, których łączny stan nie przekroczył 2 tys. żołnierzy. W wyniku przyjęcia programu profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP w 2008 r. jednostki OT przeformowano w bataliony zmechanizowane, co zakończyło wówczas istnienie tego rodzaju wojsk w Polsce.

Kwestia reaktywowania obrony terytorialnej pojawiła się w sferze zainteresowań wojskowych i Ministerstwa Obrony Narodowej w roku 2014. Z kolei po wyborach parlamentarnych z 25 października 2015 r. dla nowego rządu, utworzonego przez Prawo i Sprawiedliwość, a zwłaszcza dla ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, idea obrony terytorialnej stała się jednym z priorytetów w ramach reformy Sił Zbrojnych RP. Uchwalona 16 listopada 2016 r. ustawa o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw stworzyła ramy prawne dla odbudowy obrony terytorialnej i utworzenia piętego w Siłach Zbrojnych RP rodzaju wojsk – Wojsk Obrony Terytorialnej³⁷.

Inspiracją dla podjęcia tematu obrony terytorialnej była sytuacja międzynarodowa, w tym m.in. narastanie atmosfery konfrontacji pomiędzy Federacją Rosyjską a Stanami Zjednoczonymi w okresie prezydentury Baraka Obamy, konflikt rosyjsko-ukraiński po 2014 r. (który spowodował dezintegrację terytorialną wschodniego sąsiada Polski), destabilizacja polityczna na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, zamachy terrorystyczne w Europie³⁸. W ostatnich latach system międzynarodowy stawał się coraz bardziej wielobiegunowy, policentryczny, pluralistyczny i pod względem ideowym bardziej polifoniczny. W związku z tym państwa narodowe, zwłaszcza te dysponujące średnim i słabszym potencjałem, niezależnie od funkcjonowania w systemach sojuszy polityczno-militarnych, zaczęły dążyć do zapewnienia sobie bezpieczeństwa w oparciu o własne systemy obrony. Zadaniu ochrony i obrony terytorium państwa, jego granic i ważnych ośrodków administracyjnych, centr przemysłowych oraz innych istotnych dla obronności obiektów, może nie sprostać nieliczna armia zawodowa. Zatem niezbędnym jej wsparciem mogą być wojska terytorialne³⁹.

³⁶ Zob. szerz.: *Koncepcja utworzenia wojsk obrony terytorialnej w siłach zbrojnych RP według dr hab. Romualda Szeremietiewa*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/koncepcja-utworzenia-wojsk-obrony-terytorialnej-w-silach-zbrojnych-rp-wedlug-dr-hab-romualda-szeremietiewa> [dostęp: 4.02.2017].

³⁷ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 23 grudnia 2016 r., poz. 2138).

³⁸ Zob. szerz.: A. Jagnieża, *Czas na Obronę Terytorialną*, <http://www.defence24.pl/206360,czas-na-obronie-terytorialna> [dostęp: 1.02.2017]; G. Zawadka, *Państwo prosi się o sabotaż*, „Rzeczpospolita”, 16.10.2016, s. A3.

³⁹ Wielu współczesnych strategów podkreśla także, że dla współczesnej i nowocześnie uzbrojonej armii zawodowej bardzo trudnym rywalem jest tzw. przeciwnik asymetryczny. W rezultacie współczesne armie, planując operacje wojenne, bardzo dokładnie ważą, czy takiego przeciwnika przypadkiem nie spotkają. W związku z tym, obrona terytorialna jest ważnym elementem nawet w państwach, które przez dłuższy czas nie zaznały konieczności prowadzenia wojny i ponoszenia jej konsekwencji. O skuteczności terytorialnych wojsk lokalnych świadczy przykład Iraku, gdzie pobicie regularnej armii irackiej i opanowanie całego kraju w 2003 roku kosztowało Stany Zjednoczone i sojuszników mniej niż 200 zabitych, lecz walka z siłami partyzanckimi w ciągu kolejnych ośmiu lat doprowadziła do śmierci aż 4,2 tys. żołnierzy Stanów Zjednoczonych (oraz 32 tys. rannych), pomimo coraz częstszego

Podsumowanie

Reasumując, należy zauważyć, że na przestrzeni dziejów w systemach obronnych państwa polskiego istniały adekwatne do czasu i okoliczności różne formy obrony terytorialnej. Obrona terytorialna okazywała się relewantnym elementem systemu obronnego kraju i niewątpliwie zawsze wzmacniała potencjał militarny Polski. Zwykle, w tych okresach historii naszego kraju, kiedy obrona terytorialna mogła być oceniana wysoko, potencjał militarny polskich sił zbrojnych okazywał się wyjątkowo efektywny. Współczesne Wojska Obrony Terytorialnej, funkcjonując w realiach XXI wieku, mogą odwoływać się do tradycji, symboliki, jak i doświadczeń analogicznych formacji z różnych okresów historii Polski.

Wojska obrony terytorialnej w historii Polski (wybrane problemy)

Streszczenie

Celem poniższego opracowania jest uzasadnienie tezy, że różne formy obrony terytorialnej istniały przez wiele wieków historii Polski. Obrona terytorialna na ogół skutecznie wzmacniała potencjał obronny państwa polskiego. Na wysoką ocenę zasługuje organizacja i funkcjonowanie obrony terytorialnej w okresie monarchii piastowskiej. Obrona terytorialna sprawdzała się w przeciwdziałaniu zagrożeniom w okresie XVI i XVII wieku. Brak regularnej armii rekompensowany był wojskami organizowanymi terytorialnie w okresie powstań narodowych oraz w czasie okupacji niemieckiej po klęsce wrześniowej. Wojska obrony terytorialnej były częścią sił zbrojnych w okresie Polski Ludowej oraz pierwszych lat III Rzeczypospolitej. Uchwalona 16 listopada 2016 r. ustawa stworzyła ramy prawne dla odbudowy obrony terytorialnej i utworzenia piątego w Siłach Zbrojnych RP rodzaju wojsk – Wojsk Obrony Terytorialnej.

Słowa kluczowe: armia obywatelska, obrona terytorialna, Obrona Terytorialna Kraju, popolite ruszenie, system obrony państwa, wojska obrony terytorialnej

Territorial defence forces in Polish history (selected issues)

Abstract

The purpose of this article is to justify the thesis that various forms of territorial defence have existed for many centuries of Polish history. Territorial defence generally effectively strengthened the defence capabilities of the Polish state. The organization and operation of territorial defense in the period of the Piast monarchy deserves a high rating.

wsparcia przy ryzykownych działaniach ze strony nowo powstałej armii irackiej. Podobna była historia radzieckiej inwazji w Afganistanie, gdzie bardzo szybko i przy niewielkich stratach opanowano kraj w 1979 roku, jednak kolejne dziewięć lat wojny partyzanckiej kosztowało ZSRR 15 tys. zabitych, 54 tys. rannych, a w konsekwencji trudności gospodarczych i politycznych spowodowanych wojną – upadek imperium. Zob. szerz.: Projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw; <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r2179,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-powszechnym-obowiazku-obrony-Rzeczypospolitej-.html> [dostęp: 10.02.2017].

Territorial defense effectively counteracted the dangers of the 16th and 17th centuries. The lack of a regular army was compensated by troops organized territorially during the Polish national uprising. Similarly during the German occupation during World War II. Territorial defense forces were part of the armed forces during the Polish People's Republic. They existed during the first years of modern Poland. The law of 16 November 2016 created a legal framework for the reconstruction of territorial defense. A fifth type of troops in the Armed Forces of the Republic of Poland was formed – the Army of Territorial Defense.

Key words: civic army, common move, state defence system, territorial defence, territorial defence forces, Territorial Defence of the Country

Войска территориальной обороны в истории Польши (избранные проблемы)

Резюме

В статье предпринято попытку обосновать тезис, что различные формы территориальной обороны существовали в течение многих столетий истории Польши. Как правило, территориальная оборона эффективно укрепляла оборонный потенциал польского государства. Высокой оценки заслуживают организация и функционирование территориальной обороны в период монархии Пястов. Территориальная оборона противодействовала угрозам в период XVI–XVII вв. Отсутствие регулярной армии компенсировали войска, организованные по территориальному принципу, в период народных восстаний и во время немецкой оккупации, после поражения в сентябре 1937 г. Войска территориальной обороны были частью вооруженных сил в период Польской Народной Республики и в первые годы Третьей Речи Посполитой. Закон от 16 ноября 2016 г. создал правовую основу для реконструкции территориальной обороны и создания пятого вида Вооруженных Сил Польши – Войск территориальной обороны.

Ключевые слова: гражданская армия, территориальная оборона, территориальная оборона государства, ополчение, система обороны государства, Войска территориальной обороны